

# Natasza Czarmińska, Obudźmy się

Obudźmy się ze snu lęku  
Powstańmy, już blisko dzień  
Że będzie lepszy, uwierzmy  
Z ciszy się nocy podnieśmy

Obudźmy się ze snu lęku  
Powstańmy z pogardy kłamstwa, hańby  
Już blisko dzień

A jeżeli znów każą zasnąć nam  
Bo długo czekaliśmy dnia  
Tu przecież każdy dobrze zna obietnic i przyrzeczeń fałsz  
I ten po głodnych dniach nocy smak  
I ten po głodnych dniach nocy smak  
Zmęczenie ... zmęczenie...

Wytrwajmy ze snu lęku  
Powstańmy już nowy dzień  
Że będzie lepszy, uwierzmy  
Z ciszy się nocy podnieśmy

Obudźmy się ze snu lęku  
Powstańmy z pogardy kłamstwa, hańby  
Już nowy dzień !

Wytrwajmy ze snu lęku  
Powstańmy z pogardy kłamstwa, hańby  
Już nowy dzień !